

STRESZCZENIE

Przedmiotem niniejszej pracy jest postrzeganie dzieciństwa i jego roli w rozwoju przez samą jednostkę oraz uchwycenie różnic w tym postrzeganiu związanych z kontekstem rozwojowym. W rozważaniach uwzględniono kilka perspektyw teoretycznych. Zgodnie z konstruktywizmem poznawczym (Bruner, 1991; Piaget, 1967) i teoriami pamięci autobiograficznej (Conway, Pleydell-Pearce, 2000; Maruszewski, 2005) założono, że własna przeszłość jest aktywnie tworzona przez dorosłych. Współczesne nauki społeczne pokazują, że ludzie postrzegają rzeczywistość konstruują za pomocą języka (Shotter, 2006; Tomasello, 2002). W psychologii dobrze udowodniony jest wpływ aktualnych czynników na pamięć; wspomnienia z życia codziennego są budowane w taki sposób, aby były spójne z bieżącą perspektywą, w tym z obrazem samego siebie, wiedzą, a także wyzwaniem rozwojowymi. Z kolei z perspektywy narracyjnej człowiek ujmuje siebie i własną historię w językowych schematach opowiadania (Bruner, 1991; Trzebiński, 2002). Badania nad dyskursem opiekuna z dzieckiem pokazują, że wyłonieniu się form narracyjnych wypowiedzi towarzyszy rozwój pamięci autobiograficznej, ale również kształtowanie obrazu „Ja” i poczucia tożsamości (Nelson, Fivush, 2004). Rozumienie siebie w narracjach zmienia się przez całe życie, dlatego uznano za zasadne w rozważaniach nad rozwojem dorosłych wprowadzenie perspektywy autobiograficznej (Bluck, Habermas, 2000; Staudinger, 2001), zgodnie z którą należy analizować poszczególne wspomnienia jako część większej całości, ułożonego hierarchicznie schematu własnego życia. Założono zatem, że człowiek posiada wizję całego okresu własnego dzieciństwa wpisującą się w globalnie spójną autobiografię. Takie ujęcie stanowi wyjście poza dotychczasowy model badań nad pamięcią autobiograficzną (np. Rubin, 2006; Rubin i in., 1986; Brewin, Andrews, 2017), w których koncentrowano się na poszczególnych wspomnieniach. Kluczowe dla prowadzonych rozważań było podejście psychologii rozwoju w biegu życia (Baltes, 1987; Bühler, 1964; Erikson, 1982). Uznano, że wraz ze zmianami zachodzącymi w dorosłości, przekształca się sposób ujmowania własnego dzieciństwa. Biorąc pod uwagę wymienione perspektywy (konstruktywizmu poznawczego, narracyjnej, autobiograficznej i biegu życia), osobisty obraz dzieciństwa potraktowano jako całościową konstrukcję tworzoną z aktualnej perspektywy rozwoju jednostki. Charlotte Bühler (1964) zwróciła uwagę na proces aktywnego konstruowania życia przez człowieka, polegający na wykorzystywaniu indywidualnego potencjału do wyznaczania sobie osobistych celów. Jednostka ma możliwość podjęcia refleksji nad własną biografią i podsumowania realizacji własnych dążeń życiowych, dzięki czemu może zyskać poczucie spełnienia. Podobnie Erik Erikson (1968) za kluczowe w rozwoju uznawał poczucie tożsamości, które pojawia się w adolescencji, kiedy młody człowiek przyjmuje perspektywę życia w spojrzeniu na siebie i własne zaangażowania. Dan McAdams (2015), inspirowany teorią Eriksona, uznał, że tożsamość budowana jest w narracyjnej strukturze historii życia, a sposób ujmowania tożsamości narracyjnej zmienia się w rozwoju człowieka dorosłego.

Można sądzić, że również postrzeganie dzieciństwa ulega przekształceniom wraz z przechodzeniem na kolejne etapy rozwoju. W każdej z powyższych trzech teorii podkreślana

jest rozwojowa tendencja do integracji własnego życia. Każda z tych teorii zwraca również uwagę na dążenie człowieka do pozytywnego podsumowania własnej biografii.

Istotną część niniejszej dysertacji stanowi raport z badań własnych. Po dokonaniu przeglądu literatury dotyczącej rozwoju historii życia i pamięci autobiograficznej, postawiono hipotezy o istnieniu związku między sposobem postrzegania własnego dzieciństwa a kontekstem rozwojowym. Kontekst ten może być wyznaczany przez etapy rozwoju oraz charakterystyki funkcjonowania: styl przywiązania oraz generatywność. Założono, że w późniejszych okresach dorosłości wizja własnego dzieciństwa staje się lepiej opracowana poznawczo, co będzie wyrażało się w sposobie przywoływania wspomnień. Przewidywano, że będą one ułożone w bardziej spójną historię na wymiarach temporalnym i tematycznym oraz będą cechować się częstszym nawiązywaniem do późniejszego życia. Ponadto poddano eksploracji tematykę wspomnień, zakładając, że dostępne wspomnienia związane są z bieżącym okresem rozwojowym, a dzieciństwo postrzegane jest bardziej pozytywnie w późniejszych okresach rozwojowych. Analizie poddano też sposób definiowania ram dzieciństwa, co miało ujawnić osobiste rozumienie tego okresu. Spodziewano się również, że ujawnią się związki: - generatywności z postrzeganiem wpływu dzieciństwa na późniejsze życie oraz – przywiązania z wartościowaniem dzieciństwa. W prezentowanych badaniach własnych uczestniczyły osoby z trzech grup wiekowych: wczesnej dorosłości (25-35 lat), średniej dorosłości (45-55 lat) i późnej dorosłości (65-80 lat), po 20 osób w każdej z nich. Główną techniką badania był autorski wywiad narracyjny dotyczący postrzegania własnego dzieciństwa, który składał się ze swobodnej wypowiedzi o własnym dzieciństwie oraz pytań ukierunkowanych na bardziej szczegółowe zagadnienia dotyczące dzieciństwa, takie jak: wpływ i ramy dzieciństwa. Wywiad miał ukazać sposób postrzegania tego okresu jako wyjątkowej całości, dzięki czemu pozwalał na otrzymanie wyników wykraczających poza klasyczne badania pamięci autobiograficznej, w których przywoływane są poszczególne wspomnienia (Maruszewski, 2005). Zastosowana technika różniła się też od typowych badań w nurcie historii życia (np. Budziszewska, 2013; McAdams, McLean, 2013), gdyż dotyczyła uchwycenia jedynie wybranego etapu biografii z wielu zaprojektowanych punktów widzenia. Dodatkowo, w celu sprawdzenia związku sposobów budowania narracji ze zmiennymi osobowymi, zastosowano kwestionariusze: generatywności (Loyola Generativity Scale (McAdams, St Aubin, 1992; tłumaczenie własne) i przywiązania Relationship Questionnaire (Bartholomew, Horowitz, 1991; tłumaczenie własne).

Wywiad poddano szczegółowym analizom ilościowym i jakościowym pod kątem aspektów formalnych i treściowych, większą część analiz przeprowadzili sędziowie kompetentni. Analizy zilustrowano fragmentami konkretnych wypowiedzi badanych osób.

Analizy prowadzono na dwu poziomach: tematycznych fragmentów wspomnień oraz całości narracji. Analizy pierwszego poziomu opierały się na wyodrębnieniu jednostek analizy, czyli fragmentów wspomnień stanowiących całości tematyczne. Liczba wyodrębnionych jednostek pokazała, jak obszerny obraz dzieciństwa budowali badani w swoich wypowiedziach. Następnie każda z jednostek analizy była opisywana według zdefiniowanych wcześniej kryteriów: umiejscowienia na osi czasu, logicznego powiązania z innymi jednostkami oraz wyrażanego w niej aspektu afektywnego. Oprócz tego sędziowie przeprowadzali analizę treści

poszczególnych wspomnień określając temat każdej jednostki analizy tekstu i porządkując je w kategorii tematyczne. Całość narracji rozpatrywano z punktu widzenia obecności głównego wątku, postrzegania wpływu dzieciństwa na późniejsze życie oraz oceny całości dzieciństwa.

Ponadto podjęto próbę kategoryzacji treści głównego wątku oraz wpływu dzieciństwa. Na ostatnim etapie analizowano odpowiedzi na pytania kierunkowe o czasowe ramy dzieciństwa (kiedy się zaczyna i kończy dzieciństwo) oraz ich treść (czym się zaczyna i kończy). Uzyskane rezultaty częściowo potwierdziły oczekiwania, a jednocześnie pozwoliły na sformułowanie istotnych tez do dalszej weryfikacji oraz na określenie kierunków kolejnych badań. Obraz dzieciństwa kreowany przez dorosłych był zróżnicowany interindywidualnie, a jednocześnie wykazywał pewną ogólną specyfikę rozwojową. W późnej dorosłości dzieciństwo było wspomniane szczególnie obszernie, co przypisuje się większej uwadze skierowanej ku przeszłości, wynikającej z zadania podsumowania życia. Niezależnie od wieku badanych, mniej niż połowa wspomnień logicznie odnosiła się do siebie, większa część tekstu składała się z osobnych scen nieumiejscowionych w czasie. Główny wątek wykryto jedynie w jednej trzeciej opowiedzianych historii. Mniej niż jedna dziesiąta tekstów nawiązywała do pozaosobowej perspektywy temporalnej: kontekstu historycznego i historii rodziny. Takie poszerzenie perspektywy zaznaczyło się wyraźniej w późnej dorosłości.

Przywoływane wspomnienia dotyczyły typowych aktywności dziecka. Najczęściej, bo aż w jednej trzeciej wspomnień, wspomniano spędzanie czasu wolnego i relacje rodzinne. Często występowały tematy edukacji, tradycji i rytuałów, przedmiotów, miejsca wychowania oraz kontaktów z rówieśnikami. Powyższe treści stanowiły około trzy czwarte wypowiedzi i dominowały w każdym z okresów dorosłości. Pogrupowanie wszystkich wyłonionych kategorii w klasy odpowiadające elementom modelu ekologicznego (Bronfenbrenner, Moris, 2006) pokazało, że w opowiadaniach dominowały wspomnienia dotyczące procesu interakcji jednostki z najbliższym otoczeniem społecznym, własnej osoby oraz kontekstu funkcjonowania. Wypowiedzi seniorów znacznie rzadziej dotyczyły procesu, nieznacznie częściej kontekstu i znacznie częściej aspektu czasowego, co przypisuje się szerszej perspektywie ujmowania własnego życia. Komponent afektywny i wartościujący stanowi istotny element obrazu dzieciństwa. Wskazuje na to spontaniczne opisywanie emocji i dokonywanie ocen w odniesieniu do niemal połowy wspomnień oraz ewaluowanie całości dzieciństwa przez ponad trzy czwarte osób badanych. W każdym z okresów rozwojowych dorośli byli skłonni do pamiętania wydarzeń i sytuacji o konotacjach pozytywnych i negatywnych w podobnym stopniu. Częściej natomiast pozytywnie podsumowywali dzieciństwo. Wbrew oczekiwaniom, obrazu dzieciństwa w późnej dorosłości nie był bardziej pozytywny, co może wiązać się z doświadczeniami pokoleniowymi polskich seniorów. Powszechnie postrzegano wpływ niektórych doświadczeń z dzieciństwa na późniejszy obraz siebie, przy jednoczesnym pozostawianiu znacznej części przeszłych doświadczeń bez związku z pozostałą częścią historii życia. Odpowiedzi na pytania dotyczące postrzeganych granic własnego dzieciństwa pokazały dominującą subiektywną perspektywę, której przejaw stanowiło przede wszystkim lokowanie początku dzieciństwa w pierwszych wspomnieniach, końca zaś poza powszechnie przyjętymi cezurami wiekowymi. Najczęściej koniec dzieciństwa był umiejscawiany poza adolescencją przez osoby z późnej dorosłości, co wskazuje, że w tym

okresie życia cezury dzieciństwa rozmywają się. Również w tej grupie najsilniej ujawnił się niezakładany wcześniej efekt wybiegania w wypowiedziach do wspomnień z dorosłości.

Wykryto niewielką liczbę związków między charakterystykami osobowymi a sposobem postrzegania własnego dzieciństwa; generatywni dorośli mieli tendencję do dostrzegania powiązań przyczynowych między dzieciństwem a aktualnym życiem, a osoby postrzegające siebie pozytywnie w bliskich relacjach chętniej oceniały swoje dzieciństwo. Odkryte właściwości obrazu dzieciństwa prawdopodobnie wiążą się zarówno z charakterem doświadczeń dziecięcych, jak i ze specyfiką dorosłej perspektywy, ujawniającej się w sposobie rozumowania, postrzegania siebie i otoczenia oraz dostrzegania spektrum przeżytego czasu. Otrzymane wyniki pokazują, że tożsamość narracyjna wyrażająca się globalną koherencją historii życia zwykle dotyczy jedynie części autobiografii. Podjęto dyskusję z założeniem mówiącym, że globalnie spójna opowieść stanowi wyraz dojrzałego rozumienia swojego życia (McAdmas, 2013). Być może w rozwoju postrzegania własnego dzieciństwa wyraźniejszymi zmianami niż coraz bardziej spójne opracowanie poznawcze są bogacenie osobistej historii, przypisywanie jej większego znaczenia osobistego oraz jej pozytywne wartościowanie (Harris, Rasmussen, Berntsen, 2014).